



W I A D O M O S C I W A R S Z A W S K I E

WE SRZODĘ DNIA 16. GRUDNIA ROKU 1767.

Z T U R E K

Z Carogrodu d. 8. Października. Kawaler *Justiniani* nowy Posel od Rzepltey Weneckiey przy był tu wnocy z dnia 29 na go Miesiāca przeszłego, na galerze Cesarskiey, która nań pod wy- spą *Tenedos* czekała, Karryero- wie Internuncyusza Wiedeńskie- go Dworu tegoż nieszczęścia do- znali, którego doświadczyli Po- stillionowie Wiedeńskiej poczty. Gdy dnia 15 Września z tąd wy- prawieni byli, nazajutrz, od

dwóch rozboyników nagabani byli. Ci widząc, iż nie łatwe bę- dzie ich pokonanie, do czasu od- stąpili, ale za niemi opodal szli aż do wsi *Combourgas*, gdzie z niemi razem do austeryi weszli. Tam dopiero jeden z tych opry- szków dwa pistolety mający strzelił do Jańczara, ale chybiw- szy go sam trupeim z karabinu był położony. Mieszkańcy tey wsi przytrzymali Jańczara, któ- rego tu przyprowadzono, ale po przyzwoitych informacyach za-



raz uwolniono. Pod-Baszę zaś władzą nad onym mieyscem gdzie się zdarzył ten przypadek okowano, dla ukarania niedbalstwa iego w ubeśpieczeniu dróg poleconey sobie Krainy.

### Z W Ł O C H

*Z Nizza d. 29. Października.*

Wznawia się tu pogłoska, iż Król Jmć Sardyński apoplexyą ruszony był. Kopanie kruszców pod *Nebiò* na wyspie Korfycy, bardzo się dobrze udało. Sprowadzono ludzi na kruszczach znających się z Saxonii, i ieśli dana im wiara być ma; ta góra, byleby na pilności około kopania iey nie zchodziło, będzie się równała nayobfitszym srebrnym górcom w całej Europie naydującym się.

*Z Florencyi d. 8. Listopada.*

Piszą z Korfyki, iż Officyerowie Genuieńscy przy zawoioowaniu wyspy *Capraja* w niewolą wzięci z wszelką od Korfykanów ludzkością, z rozkazu Generała *Paoli*, przyięci są. Naznaczone im jest mieszkanie w Kłasztorze iednym prowincyi *Casimca*, pozwolenie mają przejeżdżania się i polowania po całej wyspie, ale oraz przestrzeżono ich, że gdyby tey sobie pozwoloney wolności użyć chcieli, na przed

sięwzięcie ucieczki, ciężkoby ukarani byli, gdyby znowu w ręce Korfykanów w padli.

*Z Genui d. 7. Listopada.*

*Xiążę de Monaco*, który temi czasy w pisany był do Księgi złotey, Szlachty tuteyszey; posłał Panu *Gastaldi* iednemu z Sekretarzów stanu tabakierę nader piękną złotą, i 60 Luidorów, które między Kancellarystami podzielone być mają.

### Z F R A N C Y I

*Z Werfalu d. 14. Listopada.*

Dnia wczorayszego Dwór załobę wziął na 12 dni z okazji śmierci Arcy-Xiężniczki *Jeymci Jozefy*. Król Jmć wydał wyrok pod datą 30 Października mocą którego ubeśpiecza Szlacheckie prerogatywy tych wszytkich, ktorzy handel całkowy prowadzą, to iest ktorzy całemi pakami, beczkami, skrzyniami, &c. towary swoje przedają, nie mając ani sklepów otwartych, ani znaków, po ktorychby z ulicy poznawać można, iż są w ich domach rzeczy iakie do przedania. Chce Król aby rangę Szlachty i przywiązane do niey honory także i pożytki mieli, aby od milicyi z dziećmi oraz wolni byli, szpadę w Miałtach i w podróży nosili, broń dla wła-



snego bezpieczeństwa iaką chcąc mieli, &c. Wszytkim zaś bądź Szlachty, bądź z niższego stanu, bądź też Cudzoziemcom w Francyi osiadłym, a całkowym handlem bawić się chcącym dane będą z Kancellaryi Królewskiej listy albo pozwolenia, a to za wypłaceniem pewney przepisaney summy. Takowe listy dane nawet będą Kupcom porzucić handel zwyczajny chcącym, a do całkowego handlu udać się pragnącym, odmówione jednak będą bancretom i wszyskim tym którzy w nieposobności wypłacenia długów swoich w ugodę iaką z Kredytora-  
mi swemi w kroczyli.

*Z Paryża d. 15. Listopada.*

Listy z Burdegali opisują przypadek, z którego poznać można iak surowy jest tameczny Parlament w utrzymaniu powagi swojej. Officyer ieden wojskowy zawadził się był z Konfiliarzem iednym parlamentowym, i tak uszczypliwemi lżyć go począł słowami, że Konfiliarz rozumiał, iż szpady nie nosząc, mógł iednak łatanie za łatanie oddać. Officyer prawnika wyzwał na pojedynkę, ale ten składając się stanem swoim do są-  
dzenia nie do potyczki zgodnym,

Officyer zatym na Konfiliarza po zakończeniu Sądów czatował, i napadłszy na niego frodze go kiem zbł. Przybiegli ludzie na pomoc Konfiliarzowi, a officyera z chwytano. Zgromadził się nieodwłócznie Parlament trybem nadzwyczajnym i po prędkim (sprawie) rozładzeniu Officyera obić kazął. Kupcy tu i po innych Miastach Królestwa, zwłaszcza ci którzy materiami handluia wielce przez przeciągnięte i po sobie bez przerywania prawie następujące żałoby szkodzią. W Lugdunie bardzo wiele robotników jest, od 18 miesięcy wszelkiey prawie roboty pozbawionych, którzyby albo z głodu pomarli byli, albo Francją opuścili, gdyby ich Król nie ratował i pożywienia nie opatrzył. Z tą się pokazuje przeciw Pisarzom nie którym przepych w piśmie swoich szarpiącym, iż nie iaki rodzaj przepychu potrzebny jest w Państwach rząd Francuskiemu podobny mających, ponieważ oszczędna pomierność przez czas nieiaki zachowana tak szkodliwa jest części znaczney tego narodu.

**Z A N G L I I.**

*Z Londynu d. 13. Listopada.*



Admirał *Palliser* do *Sprithead* po-  
wrócił, i z sobą przyprowadził  
go Francuzów razem z statkami  
zabranymi z przyczyny, iż poło-  
wem ryb bawiąc się granice lo-  
bie przepisane przestąpili. Pan  
*Durand*, któremu Francuzi ci  
skargi swoje w tej mierze prze-  
łożyli, zamyśla podać o to me-  
moryał Ministrom Królewskim.  
Jm się bardziey czas przyszley  
Sessyi Parlamentowey zbliża,  
tym konferencye licznieysze by-  
wają, i skrypta publiczne mno-  
żą się. Panuie tu choroba mie-  
dzy kośćmi, iest to katar z in-  
flamacyą złączony, ale ta cho-  
roba nie iest im izkodliwa ieśli  
wcześnie one opatruią. Lord  
*Clive* zamyśla tu Pałac nader o-  
zdobny budować i w nim Księ-  
garnią z samych Orientalnych  
Ksiąg złożoną założyć. Powia-  
daia, iż go Król Jmć zamyśla  
wynieść na godność Hrabiego przez  
coby miał miejsce i glos w izbie  
wyżley Parlamentowey. Li-  
sty Madryckie donoszą, iż poseł  
Angielski utamecznego Dworu  
Kawaler *James de Gray* z całą fa-  
milią swoją szczęśliwie tam sta-  
nął. Wszyscy w powszechno-  
ści, a mianowicie ci ktorzy na  
okrętach przy zawołowaniu  
wyspy *Manilly* służyli, z utęsknie-

nem wyglądaią iak się temu Wi-  
nistrowi uda negocyacya z Dwo-  
rem Hiszpańskim o litkup Manil-  
ski. Z uzdrowienia Hrabiego *de*  
*Chatham* wielce się niektdrzy cie-  
szą. Oswiadczył się on z tym,  
iż urząd swój iako Minister zno-  
wu sprawować będzie. Przy-  
tym dobra swoje w *Hayes* poło-  
żone, a Pan *Walpole* zaprzedane,  
znowu odkupił, uczynił to aby  
bliższym mógł być Dworu, po-  
nieważ ta majątność o pięć mil  
tylko od Londynu iest oddalona.  
Temi dniami przybył tu  
Margrabia *de Morigia* Szambel-  
lan Cesarzki, a że częste bardzo  
wizyty oddaie Hrabiego *de Seilern*,  
przeto wnoszą, iż w intereśach  
wielkiey wagi tu iest od Dworu  
Wiedeńskiego posłany. Xiążę  
*de Norfolk* pierwzły Par Anglii,  
ale z przyczyny Katolickiey re-  
ligii miejsca w izbie wyżley  
Parlamentowey nie mający,  
wielkie tu odbiera w tym cza-  
sie pochwaty, na które szczo-  
drobliwością swoją, zwlaszcza  
ku ubogim, zasługuie. Kazał on  
sporządzić Rejestr ludzi, ktorzy  
przez ostatnie powodzie naywię-  
cey ucierpieli w Hrabstwie *Nor-*  
*folk*, i tym pewna pieniędzy  
suma z skarbu iego ma być  
wyliczona.



Num: 100.

# S U P L E M E N T

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

WE SRZODĘ DNIA 16. GRUDNIA ROKU 1767.

---

*Z Hamburga d. 13. Listopada.* Listy z Kurlandyi smutne dla Kupców naszych nowiny zawierają. Z Takumkiey Ziemi piszą, iż tam pewną otrzymano wiadomość, iż podczas ostatnich szturmów, pięć okrętów tak przy Kurlandzkich, jako i przy Jnflantkich brzegach zatoneło, jeden pod *Ferjetzem* o dwie mile z *Angern*, drugi pod *Ragezem*, trzeci pod *Dondangen*, czwarty pod *Rygą*, piąty pod *Felixberg* w Powiecie Windawkim. Okręt pod *Ferjetzem* nie daleko *Angern* zatopiony był to okręt wielki Holenderski troy masztowy, na którym oprócz znaczney kwoty potażu naydowało się na 1,200 szyfuntów Konopi.

*Z Stralsundy w Pomeranii Szwedzkiey d. 7. Listopada.* Kommissya Królewska tu ustanowiona odebrała z Stockholmu rozkaz aby iak nayrychley pomyśliła o sposobach otworzenia Menicy, do czego podane iey są przyzwoite frzodki. Mamy tedy nadzieię, iż w krótcie ustanie nielychany pieniędzy niedostatek, na który sprawiedliwie narzekamy. Temu iedynie przypisać niedostatkowi należy opóźnienie się Kupców nie których naszych w wypłaceniu długów swoich. Kommissya Królewska z wielką pilnością praeie, a poznać z iey troskliwości można, iż sprawami nader wielkiey wagi zaprzętniona iest.



*Ze Lwowa d. 9. Grudnia.* Dnia 5 Grudnia Jmieniiny Nayiaśniejzey Imperatorowey całej Rosyi, Miasto tuteysze sto krotnym wydaniem z armat ognia rano ogłosiło, które z wielką solennizacją obchodziła Jeymć P. z Poteckich Kossakowska Kasztelanowa Kamińska zaprosiwszy Jmci P. de Kreczetników Generała i Kommandanta Korpusu Woysk Rosyjskich w tey stronie znajdujących się oraz i Jchmć PP. Officierów tegoż woyska. Nayprzód w Stancyi tegoż Jmci P. Generała de Kreczetników Jchmć XX. Biskup Bakoński, Arcybiskup Ormiański, Sufragan z Kapitułą tuteyszą, Jchmć PP. Deputaci Trybunału Koronnego i wielu Panów i Urzędników znajdujących się tu, tudzież Jmć P. Kommandant z Officyerami Garnizonu tuteyszego, Magistrat i Klasztory tuteysze złożyli powinuszowanie, dla tych wszystkich zaproszonych do siebie Jeymć Pani Kasztelanowa Kamińska publiczny Obiad i Kolacyą bardzo ozdobną i wspaniałą dawała z ukontentowaniem wszystkich przytomnych Gości, zdrowie Nayiaśniejzey Imperatorowey Jeymci całej Rosyi i Wielkiego Xiążęcia Rosyjskiego spełniano.

*Z Wilna d. 28. Listopada.* ie się nayprawdziwsza  
*Kontynuacya Geograficznyc* = gr. 55. m. 48. Sek: 47.  
 Szerokości miejsc determinowa- Szerokość Geograficzna Miasta  
 nych z rozkazu J. K. M. Ci P. N. M. Jkazi w Powiecie Braławskim  
 przez Obserwatorów z Akademii leżącego, wniesiona z Obserwa-  
 Wileńskiej Soc. JESU wystanych. cyi czynionych w Pałacu Jmci  
 Szerokość Geograficzna Miasta Pana Burzyńskiego Kasztelana  
 Kraślawia nad rzeką Dźwiną w Smoleńskiego:  
 Inflanciech leżącego, wniesio- D. 22. Sierp: = gr. 55. m. 31. Sek: 23.  
 na z Obserwacyi czynionych D. 23. Sierp: = 55. 31. 13.  
 w Pałacu Jmci P. Platerra Wo- Między temi dwoma Szeroko-  
 iewody Mściławskiego: kościami biorąc śrzodek, znay-  
 D. 18. Sierp: = gr. 55. m. 49. Sek: 42. daie się nayprawdziwsza  
 D. 20. Sierp: = 55. 47. 53. = g. 55. m. 31. Sek: 18.  
 Między temi dwoma Szeroko- Te i Kraślawskie Obserwacje  
 ściami biorąc śrzodek, znaydu- ozdobione były przytomnością



JJ. Państwa Woiewodów *Mściław* innych godnych i uczonych Olób-  
skich, Kasztelanów *Smoleńskich*, i *Reszta w przyszłych Gazetach.*

**Z WARSZAWY DNIA 16. GRUDNIA.**

Jchmć XX. Wołodkowicz Metropolita całej Rusi, i Młodowski Biskup Koadjutor Włodzimirski w podróż do siebie z tą wybierający się w przeszłą Niedzielę mieli honor pożegnania Najjaśniejszego Króla Jmci P. N. M. Podobnymże honorem zaszczycony będąc Xiążę Jmć Jabłonowski Woiewoda Poznański, dnia onegdajszego wyjechał z miejsca tego, z którego także na czas nieiaki Jmć P. Wielopolki Koniuszy W. K. oddalił się wczoraj do Obor Dóbr swoich.

Jchmć PP. Granowski Woiewoda Rawki, i Ledochowski Starosta Włodzimirski świeżo tu nadiechawszy, mieli honor w przeszłą Niedzielę prezentowania się Królowi Jmci P. N. M.

Jmć X. Szembek Biskup Koadjutor Chelmiński dnia 20. Miesiąca teraźniejszego święcić będzie Xięży u Jchmć XX. Miłty-onarzów tutejszych.

-----  
Podaje się do wiadomości, iż u Pana Nicolai w *Mariewillu* znayduie się do przedania Księga R. P. Joannis Nadasi Soc: JESU pod tytułem: Vita & mores Prædestinatorum, seu signa XXXIV. prædestinationis.

-----  
Pod czas teraz ostatnich Sądów Kurlandskich, zginął zostawiony przez zapomnienie, w Izbie Senatorskiej, pewnemu Jmci Rękaw Soboli, z czarnymi wstążkami, i edwabnemi, ktoby go znalazł uprasza się mielce, aby był odniesiony do Jmci P. Tylego, Odźwiernego aktualnego J. K. MCi, P. N. M. w *Warszawie*.

-----  
Podaje się do wiadomości, że się następujące Książki u Pana Gröfla w *Mariewillu* Num: 20. znaydują:

*Awantury Arabskie lub Tysiąc Nocy i jedna przez Pana Galand* Tom. II. 8. za 2. Złote, a la *ruszica*, za Złotych 2½.

*Łatwe sposoby uprawienia Roli, czyli Przepis szczęśliwego Go-*  
*spodarowania* 8, za Złoty 1.



W przyszły Czwartek, i w następujące dni będzie też tamże Aukcyja rozmaitych Rzeczy.

Podaje się do wiadomości: iż w Pałacu Pocieliowski zwanym znaydują się do sprzedania trzy nowe piękne Karety. Ktoby więc nabyćcia onych życzył sobie, ma się referować do Jmci P. Duprona Arendownego tegoż Pałacu Possessora.

Ponieważ dla wygody Kupców Sklepy murowane są wystawione w Siematyczach, więc renowując dawniejszych Królów obwieszczenia na Jarmarki temu Miastu służące z pomiędzy kilku te dwa Pryncypalne są wyznaczone, pierwszy na S. Maciey, na którym pośne wszystkie rzeczy i inne znaydować się będą, drugi na S. Kacietan wygodzi dla Kupców, &c.

Podobne i w Kocku na S. Franciszek, i na S. Lucyą i Boże Ciało.

Znayduie się Kareta na sprzedaż na cztery Osoby, czerwoną tryppą wybita pakowana i na urząd do podróży robiona, a to za cenę Czerwonych Złotych 70. Ktoby jej nabyć sobie życzył, pytać się ma w Browarze Pana Jakuba Retticha, za Koczarami Wielopolskimi ku końcowi Krochmalney Ulicy, gdzie Karta z napisem tej sprzedaży na Wrotach jest przybita.

Uciekł Chłopiec, imieniem Jozef, a drugie imię Działak, mający lat Siedemnaście; lub Osiemnaście, w zrosu podług tych Lat, tworzy okrągłej, oczów błękitnych, włosów na błąd zaciągające, po Niemiecku chodził, wziął, płaszcz szary, biało kudzbaią podszyty, Sordat podobnego koloru, podszyty niebieską ciemną rasą, kamizelka niebieska, spodnie iedne takież, a drugie zielone, w bótach Niemieckich w kapeluszu czarnym starym bez galonu, umiętający tak Damską, iako i Męską fryzurę, poddany z Dobr dziedzicznych Rudy, Jchmć Państwa H. wodów Podlaskich, Gozdzkich, który u tegoż będąc Duoru, za Fryzyera, uciekł, usiłnł się zanosi prożbę, że ktoby się o nim dowiedział, a dał znać na Poczte Warszawską, bez sprawiedliwocy nie zostanie nagrody, i pomienionej w dzięczności.